

G A Z E T A
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 21GO MARCA ROKU 1809 we WTOREK.

Mowa JW. Ministra Sprawiedliwości mianowana dnia 15 Marca w Izbie Poselskiej.

PRZEŚWIETNA IZBO POSELSKA!

„Z rozkazu Króla, z zlecenia Rady Stanu, wprowadzając projekt tymczasowy odmian potrzebnych w prawach kryminalnych do twojej decyzji szanowny wyborze z Narodu, nie mogę zataić tych uczuć, które widok tej Izby, Wasza tu przytomność, wzbudza w umyśle moim. — O dzieło Opatrzności, dla której nic trudnym nie jest! W ten czas, gdy już każdy z nas rozpaczal prawie mniemając, że zawsze stracił oyczyznę, zsyła Niebo Wielkiego NAPOLEONA, niezwycięzonego Bohatera, nikną przed nim bitne dawniej wojska, odzyskujemy oycow naszych ziemię, Króla, i dawnym obyczajem zgromadzać się znowu możemy, abyśmy w tych murach o dobru wspólnym radzili. Już tu jesteśmy z całego kraju zebrani, już obrady seymowe rozpoczęte. — *Polacy!* tkwią w sercu każdego dary Włkrzesiciela, któremu winniśmy i terazniejszy byt i przyszłego szczęścia kraju rzucone nasiona; przytomna Wam jest pamięć walecznych Przodków Waszych, ten szlachezny duch, który w wszelkiej rzeczy ludzkich kolei nieprzełtał was ożywiać, którego rzeczywistość w każdym okazywaliście zdarzeniu; przewodniczyć on wam będzie i w tej wielkiej chwili, kiedy o ważnych dla oyczyzny ustawach macie stanowić. Cały Europy oczy zwrócone są na was; podzielone są i jeszcze o Narodzie, potwarze dotąd nie zatarte; idzie o ustalenie flawy, o przekonanie, że *Polak* nie zna trudności, nie zna, co to jest sarkać na ofiary, gdy idzie o byt oyczyzny.....

Każda czynność wasza chętnie roztrząsaną

zostanie, każda wiadomą będzie Włkrzesicielowi waszemu, który najlepiej uzna, iak daleko odpowiadaia tej wielkiej opinii, którą okupem krwi swojej nabyli, bracia i synowie wasi, iak daleko gotowi jesteście czynić ofiary, żeby ten kraj rządym i szczęśliwym uczynić.

Lecz przytłumiam w sercu uczucia obywatela, żeby twoję Prześwietna Izbo Poselska zwrócić uwagę na projekt, który przynoszę, projekt roztrząsany już od Komisji przez was wybranej. Światli mężowie tej Komisji składający, odpowiedzieli zaufaniu waszemu, zgłębili rzecz, podali uwagę, uczynili niektóre zmiany, przez Radę Stanu przyjęte; tak wszystko przysposobione oczekuje teraz decyzji waszej.

Naytrudniejszy, nayżywszy, a razem naybardziej uczuciające Prawodawcę, jest owe zagadnienie iakimi środkami Narod zabezpieczyć od zbrodni, i całemu społeczeństwu lubą zapewnić spokojność? Urządzenia policyjne zapobiegające zbrodni, prawa kryminalne zagrażające srosowną do zbrodni karą, dobrze urządzone sądownictwo, zapewniające praw ekucyą, udowodniające ich świętą powagę, te są istotne środki do onego zamiaru.

Zyczeniem byłoby Rządu podać już głównemu seymowi zupełnie i dogodnie dla Xięstwa *Warszawskiego* ułożony Kodex kryminalny; ale dotychczas żaden kraj chlubić się nie może, iżby miał na niewzruszonych zasadach ułożone to dzieło: część ta umiejętności prawodawczej przeszedłszy przez tyłowieczne doświadczenie, teraz się właśnie na nowo przekształca, a narod, co w kilkunastoletnim pod obcym berłem uwięzieniu, nie mógł znać więzow umyślu, co pierwsze chwile życia swego

maczyć chce prawdziwą mądrością, zwolna postępować musi w tak ważnym zamiarze.

Przychodzący szanowni Mężowie do ustalenienia praw, od których zależy utrata najwyższych stosunków familiarnych, życia i nad to wszystko droższego honoru. Prawodawca nie może tu być nadto ostrożnym. Konstytucya Xięstwa *Warszawskiego*, nie tylko prawodawstwo kryminalne pod rozwagę seymową poddała, ale nadto z szczególniejszego na ważność tej części względu, udzieliła do niej z grona członków seymu składających wyznacza Komisję. — Ustalenie takie, pewną dla nas i potomków jest wróżbą, że prawodawstwo kryminalne, ciągle z postępem czasu u nas doskonać się będzie. Gdy niezaprzeczoną jest prawdą, że wszystkie prawa pomiędzy sobą iedną kładąc powinny całość, gdy los szczęśliwy pozwolił nam już używać księgi praw cywilnych *NAPOLEONA Wielkiego*, słusznie oczekiwać możemy na wychodzący we *Francji* Kodeks kryminalny. Poda on najpiękniejsze wzory, ugruntowane najprawdziwsze zasady; a iak geniusz tworczy nie będzie różnym od siebie samego w tym nowym prawodawstwa dziele, tak i my kosztując już owoców pierwszego, łatwo znajdziemy w drugim, co naśladować mamy. Kilka innych narodów, wcale różnymi drogami ubiega się teraz w tym prawodawczym zawodzie; my skromni widze, zbieramy tym czasem wiadomości, pomnażamy materiały oglądając się zawsze na stosunki właściwe terazniejszej generacyi naszego narodu.

Gdy Konstytucya seymowi dozwala zmian w prawodawstwie kryminalnym, a zmiany ich radykalne ułożeniem Kodeksu praw kryminalnych przed tym seymem dokonaniem być nie mogły, wypadła zostawić prawa dotychczasowe, usuwając to tylko, co przed obliczem prawdy usprawiedliwionym być nie może, co zbyt obrusza opinią publiczną, dodając to, co ze zmienionych konstytucyjnych stosunków samo przez się wynika. Dotychczasowemi prawami Xięstwa *Warszawskiego* są te, które w artykule 33 organizacyi sądownictwa, od Komisji Rządzącej były wskazane, to jest prawa kryminalne *Polskie*; a w niedostatku, *Pruskie*. Co owa tymczasowo naczelną Magistratura godnym charakteru narodowego oznaczyła wyrazem, iż pomiędzy temi dwoma prawami w przystosowaniu szczególnych przypadków, to ma być użytym, które na przypadek łagodniejszą stanowi karę: to samo i w

przyniesionym tutaj projekcie zachowanym zostało, wymiując kary na złodziejstwo, które za wyraźnym naleganiem Komisji, rozmocnionemi być musiały.

Zachowanie dobrych obyczajów pierwszym prawodawcy powinno być prawidłem; wszakże do ich ustalenia dążyć powinny prawa: § 902 praw zeszłego rządu nadawał przepis, który w ekucyi miejsca mieć nie mógł, a zatem nie powinien być prawem. — Niebacznie przedsięwziętym środkiem przeciw dziecioboyłstwu nakazywał matkom zbyt wczesne obznajmienie niewinnych córek z smutną rzeczywistością. Prawa rządu zeszłego przepisywały pod karami, niektóre obowiązki dla tych, którzy nieprawdy ciążyli się przyczyną. Nie tylko z doświadczenia widzimy, iż rozwięzłość za czasów pobytu obcego nam rządu rozwolniła w tej mierze obyczaje, a ztąd przekonywamy się o niełosowności prawa, ale nadto prawo to jest zupełnie przeciwnem duchowi Kodeksu *NAPOLEONA*, mianowicie wyrażającemu się co do tego punktu w § 340. Prawa rządu zeszłego przepisywały, iż niemający więcej nad lat 14 nie powinien być tak karany, iak ten, którego władze umyślone rozwiniętemi być mogły. — Prawa *Francuskie* wolność działania takowych czynów cywilnych, iakie prawo zeszłego rządu od 14letniego wieku dozwala, datuje od roku 16go. Kodeks *NAPOLEONA* przybliży więc ziedney sirony zupełną doletność, wszystkie skutki używania praw cywilnych za sobą widzącą, lecz tego terminu, w którym wstępnie się w wiek młodzieńca, tak zbytecznie iak dotychczasowe prawa nieuprzeda i w tej mierze jest daleko łosowniejszym. Władze umyślone, gdy się raz zaczęły rozwiać, postępują nagłym pędem; lecz pierwszy ich ruch z trudnym i rzadko przed 16tym wiekiem następuje. Ztąd § 17 Rozdziału 20 ma być przyltosowanym do tych wszystkich, którzy 16 lat nie skończyli.

Nayważniejszą odmianą praw dotychczasowych łosownie do przyłączonego projektu, jest odmiana gatunków kar. Używane za rządu zeszłego kary dręczące mianowicie bicie kołem od dołu do góry, żywo palenie, odtąd używanemi być nie mają. Niedzieląc zdania onych, co chcą utrzymywać, iż towarzystwo polityczne niema prawa złochnicy życie odbierać, przyżnamy przeciwnie, iż prawodawca może i powinien użyć wszystkich środków, które bezpieczeństwo i porządek wewnętrzny kraiu zapewniają: to jest pierwszym jego za-

miarem. Uprzedzić powinien zbrodnią, wyrazem prawa zagrażającego srosowną karą: skoro zaś zbrodnia dokonana, prawo naruszeniem zostało, Sędzia winien jest je przywrócić do dawniejszey powagi przez wymierzenie kary udowodniając prawo, iż jest skutecznem. Jeżeli więc doświadczenie uczy, iż tylko sama śmierć zdolną jest odstraszyć od niektórych zbrodni z głębokiey złości pochodzących, tedy kara śmierci zachowaną być musi. Lecz z drugiey strony, kary te tak daleko tylko mogą być użyte, iak daleko są koniecznemi do bezpieczeniwa koniecznego.

Samo zapewne wspomnienie tych powyższych kar burzyło czucie przytomnych. — Coż dopiero gdybyśmy, byli sędziami! gdybyśmy takowe kary do przypadku stosować mieli! — Jest to prawdziwa uwaga, iż zbyt wysokie kary sprawiają bezkarność, bo Sędzia, dla którego wewnętrzne uczucie nigdy obojętnym być nie może, stara się często sam siebie ludzić; i często niezachowuje owego obowiązku, iż tylko prawa winien być wyrazem. Nakoniec, dręczenie występnego, zamiast coby miało skuteczne uczynić na widzach wrażenie, obudza często w przytomnych niewczesną litość, oburza ich przeciw wykonawcy prawa. Kara zaś, jeżeli ma dla przytomnych być użyteczną, powinna być w ich opinii usprawiedliwioną.

Pozostała kara szubienicy i miecza: pierwsza podług zdania Fizyologów, może co do fizycznych cierpień łagodniejsza, lecz przez ohydne nad ziemią wywyższenie, i haniebne stryczkiem duszenie, zdaje się większą być naznaczona sromotą, druga, mieczem zadana oddzielająca w iedney chwili głowę od reszty ciała, iakby czyniąca ulgę winowacy, aby dłużey niemiął świadka onych wewnętrznych uczuć, które hańba wznieca, za znośniejszą uważana bywa. Jeżeli iednak w miarę przestępstwa, potrzeba niekiedy wzocnić tę karę przez ohydne wyltawienie na koło ciała winowacy, powinna być w ten czas poczytaną za wyższą ieszcze niż kara szubienicy, i za taką jest uważana podług zasad stopniowania kar w proiekcie przyiętych.

Przywięznie wielu bezczeń do kary cielesney. Bacznieysze iednak zastanowienie rozróżnić radziło karę taką publicznie wykonaną, lub też tylko między murami domu poprawy dopełnioną. Do pierwszey przywiązało utratę czci, drugą iedynie za poprawczą u-

znało. Dla powagi obywatelstwa, karze cielesney poprawczej nie podlegają ci, którym służy istotne używanie tey towarzyskiej godności.

Nie nadwęża się tu w niczem owa wielka zasada równości wszystkich w oczach prawa. Niepodlega ona żadnym warunkom w prawach cywilnych, lecz w kryminalnych, które wznaczney części pod politycznemi względami powinny być uważane; równość w obliczu prawa to tylko może mieć znaczenie, iż nie przypuszcza żadney uprzywilejowaney klasy, któraby przez swe wywyższenie mniey karana była od inney. Nie przeszkadza to tედnak oemu znajomemu w prawodawstwie kryminalnego prawidła, iż kary powinny być tak stosowane, aby ich zagrożeniem ci, dla których są pisane, od zbrodni skutecznie wstrzymanemi byli.

Omiiając inne artykuły, same w sobie usprawiedliwienie mające, zwracam szczególniey uwagę Izby Poselskiej na kary honorowe. Rodzay ten kar właściwy jest naszemu narodowi, tyle honor miłującemu, ile oyczyznę. Potrzebny jest tam, gdzie ślachećtwo i obywatelstwo nadać ie chcą zacności. Stąd wyrzycie w proiekcie pomiędzy karami występków, pozbawienie ślachećtwo i obywatelstwa, bo te świetne przymioty splamione być niemogą. Stąd poznacieświatli mężowie, dla czego w podanym wam prawie odróżnić chciano więzienia poprawcze, aby te kary mnieyszych przestępfw nie łączyły się z ohydą która nigdy z powrotem do ślachećtwo, i obywatelstwa zgodzić się nie może. Kommissya żądała obostrzeń ieszcze ważnieyszych co do ślachećtwo; lecz gdy kilku z pomiędzy deputowanych to powszechne wyrazili życzenie obywateli nie ślachty, aby kto utracą ślachećtwo niemógł zachować praw obywatelkich, starano się odpowiedzieć temu żądaniu. Wielkiż to prawdziwie widok, wielkie narodowey ślachećtwości uczucie! gdy dwa rzędy obywatelów ubiegaią się z sobą w naychlubniejszym honoru zawodzie.

Prześwieta Izbo Poselska! coż mam więcej powiedzieć do was, których światło ma dziś w nayważnieyszey rzeczy stanować? co mam mówić o prawie, w którym się mieści to, co ubezpiecza nowo utworzone Towarzystwo, co oczyszcza kray z zagęszczonych zbrodniarzów, co ulgę ma przynieść ludzkości, co wynieść zdoła ślachećtwo obywatela? Te były uczucia, te widoki Rady Stanu i Kommissyi; te są waszemi i całego narodu, te są, że tak powiem

główne uczucia, z których się składa treść całego projektu do decyzji waszej przychodzącego.
z Paryża dnia 6 Marca.

W przeszły piątek zwiadził Cesarz w towarzystwie Xiążęcia *Neufchatelskiego*, W. Kanclerza Legii honorowej i kilkunastu wyższych officerów Dom Cesarzowski w *Ecouen*, poświęcony na edukację młodych panienek, będących córkami członków Legii honorowej. Gdy wszedł do kaplicy, powitał go kapelan, poczem panienki zaśpiewały *Domine salvum fac i Vivat*. Oglądał potem Cesarz wszystkie części tego gmachu. Nareszcie gdy przyszedł do panienek zgromadzonych pod lalkiem, uszykowały się one w kształcie gwiazdy legii honorowej, i w tym porządku tańczyły wyśpiewując piosnkę do okoliczności stosowną. — Obdarzył znów Monarcha tę szkołę nowemi dobrodziejstwami. — Powracając z *Ecouen*, zatrzymał się przy Cesarzkim kościele w *St Denis*, i obejrzał go pilnie.

Zapadł wyrok Cesarzki dotyczący się królestwa *Włoskiego* w tej treści:

„ Po przetrzeniu listy kandydatów do Senatu podanych od kolegów wyborowych naszego królestwa *Włoskiego*, stanowimy: — „ Art: 1), Są członkami Senatu: Cesarz i Król, — Xiążę *Eugeniusz Napoleon*, vice-Król *Włoski*, nasz iya ukochany, — *Don Józef Napoleon*, Król *Hiszpański* i *Indyjski*, — *Ludwik Napoleon*, Król *Hollenderski*, — *Hieronim Napoleon* Król *Westfalski*, — Xiążę *Lodi (Melzi)* W. Kanclerz; &c, &c. — 2), Vice-Król otworzy dnia 1 kwietnia posiedzenie Senatu, i zastąpi nas we wszystkim &c. „

Zapewniają, iż Dwór tutejszy posłał *Ultimatum* swoje do Dworu *Austryackiego*.

Ciągle wychodzi ztąd woynko.

Mówią, iż Hrabia *Romanzow*, *Rosyjski* Minister interesów zagranicznych, wtedy dopiero wyjechał z tutejszej stolicy, gdy staranie ponowione za powrotem *Napoleona z Hiszpanii*, w celu skłonienia *Anglii* do pokoju, pomyslnego skutku niewzięło. — Powracając wspomniany Hrabia do *Petersburga*, wychwalał publicznie w *Frankfurcie* względy i zaufanie, które mu Cesarz i Minister związków zewnętrznych okazali; prosił oraz Polta *Francuzkiego*, *Bacher* w obliczu licznego zgromadzenia, ażeby jeszcze raz złożył podziękowanie imieniem jego w *Paryżu*.

Wystawionych będzie kilka batalionów grenadyerów w *Strażburgu*, wziętych z wielkiej liczby przybywających tam konkrjpcyonistów.

Monitor umieścił dwa następujące wypisy z listów:

Wypis z listu pisanego z Wiednia pod dniem 13 Lutego.

„ Utrzymują tu, iż *Austria* nie myśli o wojnie zaczepney, ale tylko przedsięwzięć środki do odporu. Udopowanych officerów przywołano, i wkrótce wyjdzie rozkaz postawienia artylleryi na stopie wojenney. Twierdzą, że 300,000 woynka regularnego są w pogotowiu do ruszenia, i że pospolite ruszenie 150,000 głów wynosi, wco nie wchodzi po wstanie *Węgierskie*. Świadome rzeczy osoby utrzymują, że ostatni goniec z *Petersburga* nieprzyniósł takich nowin, iakich tu sobie życząno. „

Wypis z listu pisanego z Monachium pod dniem 14 Lutego.

„ Spodziewamy się tu woynka *Francuzkiego* na końcu tego tygodnia, które połączone z naszym, składać będzie obserwacyiny korpus nad *Dunajem*. Wielu poczytuie wojnę z *nieu-chronną*; to przynajmniej pewna, iż wewnątrz *Austrii* są poruszenia woynka, usprawiedliwiające środki ostrożności Cesarza *Francuzów*, a to tym bardziej, iż starają się w *Austrii* ukryć te poruszenia. Część woynka *Austryackiego* poszła do *Czech*, inna w okolice *miasta Ens*. W *Styczniu* jeszcze pozawierano umowy o przewiezienie artylleryi do *Salzburga*. Skupnią w znaczney ilości zboże do magazynów, i mocno się krzątają około robienia prochu. Z naszej strony, przywołano dopiero urlopowanych, a we wszystkich środkach, iakich okoliczności wymagają, strzegą się pozorów. „

Tenże *Monitor* umieścił przejęty list drugi wydawcy *Gazety Dworkiej Wiedeńskiej* do wydawcy *Hamburskiej*, za których sutentyczności zaręcza, ale dodaje, iż wtrzymają się od wszelkich nad nimi uwag. Oto jest osnowa tego drugiego listu, bo pierwszy niedawno umieścił (i myśmy go położyli).

z *Wiednia* dnia 15 Lutego 1809.

„ Sześćdziesiąt tysięcy woynka naszego stopniowego pograniczu, dostało rozkaz ciągnięcia w głąb *Austrii*. Pięćne i szanowne to woynko, złożone po większej części ziazdy, jest już w *Czechach*, ponieważ *Francuzi* pomnożyli swe siły w kraju *Bayreutskim*. Posłano ślad kilku inżynierów do *Salzburga*. Pięćdziesiąt tysięcy woynka zebrało się naokoło *Wiednia*. Woynko to jest przeznaczone, według tego iak nagłość okoliczności;

„każe, udeć się bądź w głąb, bądź do wyższej *Austrii*, bądź też ku *Salzburgowi*. Załoga *Wiedeńska* jest w spokojności, i żadnego jeszcze rozkazu do ruszania nie odebrała, a gdy potrzeba wyścisła iey łąd nadejdzie, milicya czyścić będzie służbę, a nawet stać w koszarach. — Lubo już po zarządku *Ens* wiele jest wojska, posłano atoli jeszcze kilka regimentów. Posłano także pontony. — Wojsko jest opatrzone we wszystko; nie wyznaczono tylko jeszcze chirurgów dla niego. — Zaszło w *Konstantynieopolu* zdarzenie, mogące wyjaśnić nieco systema *Austrii*. Internuncyusz *Austriacki*, Baron *Sturmer*, dawszy obiad z powodu czenienia się iednego z krewnych swoich, zaprosił sekretarza *Posellwa Angielskiego*. Sprawiający interesa *Francuzkie* *P. Latour-Maubourg*, zaproszony także na ten obiad, napisał do *P. Sturmer*, iż nie może być na uczcie, na której ma być nieprzyjaciel *Francyi*. Gdy na to *P. Sturmer* nie odpisał, Pan *Latour-Maubourg* doniósł o tej okoliczności wszystkim agentom dyplomatycznym, i wezwał ich do zerwania wszelkiego związku z *P. Sturmer*, do czego się wszyscy obecni agenci w *Konstantynopolu* przychyliłi.

„*Dziennik Państwa* takie artykuły poumieszczał:

— z *Wiednia* dnia 19 *Lutego*. — Od kilku dni mówią po tutejszych towarzystwach, że *General Andreossi*, *Posel Francuzki*, wyiedzie łąd na czas peway do *Paryża*. — Przeszły niedzieli ćwiczone milicya na wałach wrobieciu bronią. Nic niebyło niezgrabniejszego nad to widowisko. Ruszano ramionami widząc niezgrabność naszych kupczyków w obrotach i robieniu bronią; a iednak są to niezwyciężone pułki, które chcą postawić przeciw zwycięzcom pod *Ulm*, *Marengo*, &c! — Kilka nacie batalionow *Kroatow* pociągaęto do *Budy* i do *Petau* w niższej *Styryi*; posłano także regimenta do *Morawii*.

— z *Lipka* dnia 20 *Lutego*. — „*Dziennikarz* w bliskości *Wiednia* mieszkający (w *Prezburgu*) pozwala sobie od niejakiego czasu ogłaszać iak najnierozsądniejsze nowiny o terazniejszym stanie politycznych i wojskowych wypadków, a nadewszystko, wystawiać wojskowe, dla wprowadzenia w okropne błędy łatwowiernych ludzi, do których strony i sam zdaje się należeć. Ciekawie zapewne czytać będzie każdy list iednego kupca pisany do kor-

respondentow w naszym kraiu w tej mierze. Oto jest ten list:

z *Prezburga* dnia 8 *Lutego*.

„W czasie wolnym od moich zatrudnień starałem się zaznaćomię z osobliwszym *Dziennikarzem*, o którym częstośmy z sobą mówili. Udałem się przed nim za człowieka rozsądnie ciekawego, który ma swe wątpliwości, ale szczerze pragnie mieć je uprzątnione, a zwłaszcza chce się dowiedzieć, z jakiego źródła czerpa te artykuły, któremi od kilku miesięcy bawi część *Europy*, a drugiey nisspokojności nabawia. Przyznał mi się, że gazeta iego nie jest źródłem, ale sadzawką. (Co do mnie, nazwałbym ją kszufką). Wziął się do bronięcia artykułow swoich, iak gdyby ic miał sam z siebie. Utrzymywał nareście, co już kilkokrotnie wydrukował, że interesa rokoszanów w *Hiszpanii* nie tak źle idą, iak kto rozumie; że jest jeszcze w *Andaluzyi*.... Tak, rzekłem mu, może iaki *General Venegas*, gotowy dostarczyć nowych zwycięstw *Francuzom*? — Zapewne, odpowiedział; nadzieie nasze gruntują się po części na nim — Ach te nadzieie, rzekłem, już zniknęły! — Jak to? — Już nie żyje. — Wielka go zaiste szkoda; a iego wojsko? — Jest w *Madrycie*. — Zapewne zwycięskie? — Nieltey! nie; lecz w niewoli wojenney. — Zbladł *dziennikarz* i rzekł: ale skądże *WPan* wiesz o tym? — Mam także moich, i pewniejszych niż *WPan* korespondentów, a temi są *bulletyny Hiszpańskie*, i oto masz *WPan* agty. Czytał go ze drżeniem, i skończył na zgrzytaniu zębami. Potem rzekłem mu znou: co większa, *Cesarz* jest w *Paryżu*. — Jak to? tożby opuścił *Hiszpanię* gdyby nie był pewnym, iż... — Ach niedługo on zabawi w *Paryżu*, i wkrótce drugą podróż odprawi. — To być może, ale zapewne nie ku *Pireneom*. — Jak to? czy rozumiesz, że w nasze strony przybędnie? — Tego niewiem, ale się lękam; a *WPan*? — My się go niebojemy, ani go sobie życzymy; wróście, czekamy na niego. — Lecz kogoż wystawicie przeciw temu człowiekowi, któremu się nic oprzać niemoże, a którego starają się rozmaitemi sposobami publicznie i potajemnie roziażnąć? — Nie opiszę ci przyjaciela reszty osobliwszej iego rozmowy. Krótko mówiąc, *Dziennikarz* ten jest z liczby tych stronników, którzy sądzą, że jest bardzo widno wśród ciemności, a który napowtarzawszy tylekrotnie swoje brednie, tak dalece jest śmieśzny, że im sam wierzy.

— z *Lwowa* dnia 23 *Lutego*. — „*Napo-*

ludniowych granicach naszych przybywa coraz więcej wojska *Rosyjskiego*, i zaczynamy niepoymować wcale polępowania gabinetu *Wiedeńskiego*. Wszyltko nam wróży prędką wojnę między *Austryą*, a dwoma Cesarzkami Dworami, *Paryżkim* i *Petersburżkim*.

— z *Frankfortu* dnia 1 *Marca*. — „*Gazeta Pragska* wzorem gazet *Wiedeńskich* i *Przeburskiej* wzięła już także trąbę wojenną, i zabrała dla pokrzepienia *ślabych umysłów*, które w nowej wojnie upadek *Monarchii Austryackiej* przewidują. Twierdziła ta gazeta, że w całych *Czechach* ślacha i mieszczaństwo dały dowody poświęcenia się dla świętej osoby *J. Cesarzkiej Mości*; lecz niepowiada, aby Dwór *Wiedeński* chciał powrócić wiernym Stanom *Czeskim* przywileje, wydarte im przez *Ferdynanda III* po 30-letniej wojnie.

z *Londynu* dnia 6 *Lutego*.

(przez *Francyją*)

Wiadomości z *Lizbony* pod dniem 23 *Stycznia* donoszą, iż *Admirał Berkeley* znaczną flotę zebrał przy uściu *Tagu* dla zabrania ruchomych własności *Angielskich* i *Portugalskich*, aby się nieprzyjacielowi niedostały. Opanował także zbrojownię, a to iak mówią dla wywiezienia z niej co najkosztowniejszych rzeczy. Zabrał oraz 26 kupieckich okrętów *Duńskich* na *Tagu* stojących.

Dnia 20 *Stycznia* niebyli jeszcze *Francuzi* w *Oporto*.

Brygada, którą *Generał Alten* dowodził, a która wsiadła na okręty w *Vigo*, zoltawiła tam 800 ludzi znużonych drogą. Tak zaś nagle nasi cofali się, iż nim do *Vigo* przybyli, brakowało im 1,600 ludzi.

Gazeta Dworska wczorajsza ogłosiła, że biuro przewozowych okrętów obwieściło w sobotę właścicielom okrętów, iż już rząd nie nymie nowych okrętów; z czego wniesęby można, iż zaniechał na czas iaki wyprawy do południowej *Hiszpanii*. Małą wyprawę, która z *Portsmouth* dnia 15 *Stycznia* wypłynęła, burza rozpedziła, a składała się z 40 przewozowych okrętów pod załogą fregat *Niobé* i *Iris*, było zaś na nich 3,300 wojska lądowego pod sprawą *Generałów Shorboobe, Campbell* i *Tilson*. Jeden z tych okrętów powrócił do *Portsmouth*, a ze 40, które razem wypłynęły, ledwie 13 zebrało się do kupy. Twierdzą, iż ta wyprawa przeznaczoną była do opanowania *Ceuty* (na brzegach *Afryki* do *Hiszpanii* należącej). Jeżeli tak jest (wyraża jeden dziennik), sądziemy, iż niepowinniśmy się

bardzo smuć z opóźnienia, zrzadzonego przez rozproszenie floty, a to z tego względu, iż niemamy teraz przyczyny lękania się napaści ze strony nieprzyjaciela gdziekolwiek za *Hiszpanią*, i że ta wyprawa była załogą do zdziałania coś znacznego w *Hiszpanii*.

Według najświeższych doniesień z *Portugalii*, wsiadły już na okręty pod *Lizboną* regimenta nasze 14ty i 20ty dragonów, 29ty pieszy i dwa bataliony z legii *Niemieckiej*.

Xiążę de Vera-Aguas iest w liczbie znakomitszych emigrantów *Hiszpańskich*, którzy z wojskiem naszym zabrali się w *Korunnie*.

PARLAMENT.

Sesja Izby wyższej dnia 3 *Lutego*.

Lord Erskine żądał, aby podano *Izbie* *straty wojska Angielskiego w Portugalii i Hiszpanii*, iako też, ile wynoszą *posiłki* w *ludziach*, *pieniądzach* i *potrzebach wojennych*, dane *Hiszpanom* i *Portugalczykom*.

Lord Liverpool odpowiedział, że wkrótce stanie się *zadosyć* *żądaniu Izby* w *tej mierze*, i że *Ministrowie* nie myślą wcale *taić straty* poniesionej w *ostatniej kampanii*.

Lord Buckinghamshire wniósł odłożenie do dalszego czasu podania *stanu Portugalii*, i za przyczynę tego *naznaczył*, że *niewypada wchodzić* w *roztrząsanie* *iego* w *ten czas*, *kiedy* *rozchodzi się* *wieść*, że *Francuzi* *weszli* do *Portugalii*. *Spytal się*, *czyli* *ta wieść* *ma* *iakową* *zasadę*, *i uczynił* *uwagę*, że *ten wypadek* *dwoiako* *może* *bydź* *fatalny*, *raz*, iż *Francuzi* *korzysta* *nie* *z* *wiedliby* *wojny* *przeciw* *Hiszpanii*, *drugi* *raz*, iż *port* *Lizboński* *pomnożyby* *im* *sposoby* *szkodzenia* *Anglii*. *Sądził*, iż *Ministrowie* *nie* *wiele* *wagi* *przywiązali* *do* *zachowania* *Portugalii* *pod* *berłem* *prawego* *iey* *monarchy*.

Lord Liverpool odpowiedział, iż *Ministrowie* *nie* *odebrali* *jeszcze* *żadnej* *wiadomości* *o* *wnięściu* *wojska* *Francuzkiego* *do* *Portugalii*, *i* *że* *gotowi* *odpowiedzieć* *na* *wszelkie* *zapytania*, *iakieby* *im* *względem* *tegoż* *kraju* *i* *całego* *półwyspu* *czynione*.

Sesja Izby niższej dnia *tegoż*.

Po *zamienieniu* *się* *Izby* *w* *wydział*, *wniósł* *Pan* *Wardle*, *aby* *oddano* *do* *wolnego* *użytku* *rządu* *161,000* *ludzi* *z* *nowego* *zaciągu* *do* *floty* *morzkiej*. — *Zezwolono*.

Pan *Hutkisson* *wniósł*, *aby* *oddano* *do* *szafrunku* *rządu* *11* *milionów* *500,000* *funtów* *sztetlingów* *w* *biletach* *skarbowych* *na* *miejsce* *takie* *że* *summy* *biletów* *skarbowych* *z* *roku* *prze-*

szłego, którey ieszcze nie wypłacono. — Zezwolono.

— Dnia 13 Lutego —
(Wypis z Dziennika Times)

Polityczny stan Północy lepiej się nadspodziewanie wykazuje. Pewny człowiek, który z *Helsingoer* dnia 6 p. m. wypłynął donosi, iż goniec przybyły ze *Sztokolmu* przywiózł wiadomość, iakoby król *Szwedzki* nakazał zebrać spiesznie nowe wojsko dla dzielnego popierania wojny przeciw *Rosyi*. Cesarz *Alexander* podał królowi *Szwedzkiemu* nowe propozycye do pokoju, których on z zwykłą sobie stałością ani słuchać nie chciał. (*)

(Wypis z Dzienników Hiszpańskich)
w Sewilli dnia 14 Stycznia.

Kopia przejętego listu, pisanego dnia 11 Grudnia przez Don Tomasza de Morla, do Don Józefa Virues Gubernatora w Kadix.

NB. Osnowa tego listu oświeci dokładnie lud *Hiszpański* względem zdradzieckich chęci Don Tomasza de Morla, który nieprzeistając na tym, że otworzył *Napoleonowi* bramy *Madrytu*, chciał ieszcze rzucić nieufność między nami, a sprzymierzeńcami naszymi *Anglikami*, a to zapewne dla zachowania *Bonapartemu*, swojemu bohaterowi, naszych *skarbów Amerykańskich*, żeby miał czem się zasilić po wyszafowaniu *skarbów* na półwyspie zabranych. — Mężni i ślachetni mieszkańcy *Kadixu*! Podziękujcie przeszłemu Gubernatorowi waszemu (*Panu Morla*), który chce was uczynić uczestnikami zaszczytu swojego, abyście się, iak on, stali niewolnikami i podłemi wielbicielemi niezwyciężonego Cesarza!

(*) Ach drży zapewne Cesarz *Alexander* w Petersburgu, bo widzi, że mu pokój ze *Szwecją* potrzebny, stolica jego zagrożona, wojsko jego pobite, i że niema nad kilka tysięcy żołnierzy do postawienia ich przeciw kilku tysiącom, które *Szwecya* może wywieść w pole! Ach iak to namiętność źle doradza gabinetom! — Raduj się *Anglia* z walki, która *Szwecją* zgubi, i szalę na *Bałtyckim morzu* odmieni. Jeżeli wciągnie do wojny inne mocarstwa lądowe, bardziej ieszcze dla niej zepsuie się ta szala. Jak to są nierozsądne mocarstwa, które nie chcą słuchać rady doświadczenia i polityki, i które poświęcają potrzeby i interesa ludów swoich ohydny i zawiśłym namiętnościom, podniecanym przez złoto i intrygi *Anglii*! (Nota Monitora).

(Następuje list Pana Morla w tych wyrazach)

„Naywyższa centralna Junta po zбициu wojsk *Estremadury* i *Burgos* poruczyła mi wraz *Margabią Castelar* obronę *Madrytu* i wawozów przy *Guadarama*, *Fonfria*, *Nava-cerrada* i *Somosiera*. Żem to ośtatnie naybardziej zagrożone widział, posłałem do niego wszystko, które mógł zebrać, na jego obronę, i dałem nad nim dowodztwo szanownemu *Don Benito San Juan*; lecz opasało je i rozproszyło ogromne wojsko, posłane przeciw niemu od Cesarza. — Z drugiego strony, starałem się umocnić *Madryt* przeciw naglemu i gwałtownemu szturmowi, kazałem porobić wokolicy baterye, pokopać rowy przy bramach, i po ulicach powznosić szanice; lecz sam Cesarz na czele 50,000 naylepszego wojska swojego uderzył na nas gwałtownie dnia 2 i 3 Grudnia wprzód, nimesmy fortyfikacye nasze ukończyli. Dnia 3 zrana opanował pałace *Retiro* i *Atocha*, których obszerne ogrody potrzebowaly dla ich obrony naymniey 20,000 ludzi. Opanował potym *Prado*, bramy *Alcala*, *Atocha*, *Recoletos*, *Santa-Barbara*, *Pozos*, *Fuencarral* i kilka fortek. Zatarasowanie ulicy, a bardziej ieszcze rozkazy Cesarzkie wstrzymały nieco natarczywość nieprzyacielskiego wojska, i o zgiey z południa potrzeci raz wezwano miasto do poddania się. Odpowiedziałem z stałością na dwókrótne wezwanie; lecz że garstka pozostałego wojska (bo wiele z niego wyginęło, rany odniosło lub poszło w rozsypkę), wycieńczona była trudami, a do tego, wszyscy nasi artyllerzycy wyciętami zolitali, i ammunicyi brakowało, bośmy już niemieli ani ładunkow ani kul; widząc także, iż chłopstwo z okolicy straciło serce, (gdyż lubo niektórzy nieufannie krzyczeli zwyciężyć lub umrzeć, wszelako mało ich stanęło na obronę zatarasowanych ulic); w takich okolicznościach osądziłem za powinność zapobiedz całkowitey ruinie miasta, i starać się, aby głupie jańactwo garstki ludzi nie stało się przyczyną śmierci wszystkich mieszkańców. Postanowiłem przeto przychylić się do wezwania, abym zjechał do układu z Xiążęciem *Neufchatelskim*, którego imieniem wzywano miasto do poddania się. Przedstawił mi ten Xiążę Cesarzowi, który przystał na chwalebna dla nas kapitulacyą, a na mocy iey poszedłem w niewolę woienną, tym się ciesząc, żem dobrze zrobił dla stolicy. Teraz myślę iedynie o moim ukochanym mieście *Kadix*, którego los opiekuję, o tych lubych sąsiadach, którzy mi tak wielkie

dali dowody zaufania i przywiązania. Przelalibym wszystkie krew moję dla nadgrodzienia ich klęsk, i ten list ma za cel ofiordzić ich gorczy. — Niewiem, czyli uftalone ieli przeznaczenie *Hiszpanii*, aby była pod rządem brata Cesarzkiego, który mi się zdaie bydź uderowany ludzkim i dobroczynnym charakterem; lecz wiem dobrze, iż *Anglicy* przed ostatnimi wypadkami umyślili cofać się, i bardzo się lękał, aby niechcieli sobie nadgrodzić za uczynione nam dary zagrabieniem skarbow przybyłych nam z *Ameryki* i opanowaniem pięknego miała waszego, któreby stało się osadą *Angielską* uciążliwszą dla narodu niż *Gibraltar*, i fatalniejszą dla handlu mieszkańców. Niech nas Bóg zachowa od tego nieszczęścia! Potrzeba, abyś JW WMPan wielkiej zręczności i działalności użył dla odwrócenia tej klęski, i sądzę, iż wypada, żebyś ich wojska, by też najmniejszego, do twierdzy niewpuścił, fortyfikacye naprawił, powznosił baterye do strzelania bębami i kulmi palącemi, i żeby okręty wojenne uzbrojone do odporu zostały. Nakoniec, pošlesz JW WMPan do *Ameryki* ostrzeżenie, aby do dalszego rozkazu wstrzymano przysyłanie stamtąd pieniędzy. Mniemam, iż potrzeba napisać list do Gubernatora w *Ceuta*, aby się strzegł *Anglików*. Niepotrzeba JW WMPana zachęcać do bronienia *Kadixu* z honorem i patriotyzmem, któremi tchnąć powinien; ale ci przypominam, iż tak postępując, pozylkasz uczciwą kapitulacyę, która miało ocali i ziedna skuteczną opiekę szanownym jego mieszkańcom. Jako patriota, Gubernator twierdzy JW WMPans, i przyeżyty wdzięcznością dla wszystkich mieszkańców, poczytałem sobie za powinność pisać do niego tym końcem. Widzę cię w krytycznym położeniu; lecz tuszę sobie, że twoja poczciwość, mężtwo, rozsądek i miłość ulstwia ci to wszystko, co będzie w większym pożytkiem dla miasta, godnego naszego kochania. Niech Bóg użyczy JW WMPanu długiego życia..

(podpisano) *Tomasz de Morla*.

w *Madrycie* dnia 11 Grudnia 1808.

z *Wiednia* dnia 1 *Marca*.

(z *Gazety* *Hamburskiej*.)

Generał *Andreossi*, Poseł *Francuzki*, wyjechał dnia dzisiejszego z tutejszey stolicy.

Bardzo wiele rozebranych dział posyłaia na wozach do *Austrii wewnetrzney*, a osobliwie do *Tryestu*, a to dla tego, żeby prędzey na miejscu stanęły. Posłano ich także niemalo do

Czech, Morawii i Austrii wyższej. — Wyślaię ztąd oraz bardzo wiele pontonow.

Niektórzy Panowie *Węgierscy* wystawiaią własnym kosztem oddziały jazdy i piechoty, na przypadek, jeżeliby wojna nastąpiła. I tak, Hrabiowie *Zichy, Franciszek, Karol i Stefan*, bracia, wystawiaią oddział huzarów; Hrabi *Giulay*, wystawia 50 ludzi; Xiążę *Esterhazy*, 1000 ludzi, Xiążę *Albert* tyleż. &c.

Arcy Xiążę *Jan* wyjechał dnia 27 przeszlego miesiąca z tutejszey stolicy do *Salzburga i Austrii wewnetrzney*.

Arcy Xiążęta *Karol i Ferdynand* ziechali do *Pragi w Czechach*.

Regiment piechoty Xiążęcia *Mikolaja Esterhazego* przybył z *Węgier* do tutejszey stolicy.

Niektorzy Generałowie i inni officerowie sztabowi wyjechali z tąd w przeszły *Poniedziałek* do przeznaczonych im miejsc. Wyjechali ztąd także rozmaici Panowie, mający znaczne dobra w *Czechach i Morawii*.

Słychać, iż Cesarz Jmć wraz z Arcy Xiążęciem *Palatynem* wyjedzie dnia 10 b. m. do *Węgier*, końcem obejrzenia tamiecznego pospoltego ruszenia.

Godziennie prawie przechodzi tedy jaki regiment piechoty lub jazdy. Spodniwamy się ieszczęze przechodu regimentu huzarów *Stepsi-tza*, dragonii *Levehnera*, kirykwerów *Hohenzollerna*, kilku regimentow piechoty z *Węgier*. W całym wojsku *Austryackiem* jednemu tylko regimentowi Xiążęcia *Hohenzollern* wolno jest przechodzić przez miasto z rozwiniętymi sztandarami i muzyką ianczarzką.

Z rozkazu Cesarzkiego, zalecono 6ciu pierwszym batalionom milicyi *Wiedeńskiej*, ażeby się zebrały dnia 3. b. m. w celu odprawienia lustracyi; poczym zaraz znajdujący się w nich ludzie brąc będą żołd taki, jak wojsko liniowe; słychać, iż w przyszły tydzień wystąpią przed Cesarzem Jmcią, i po poświęceniu chorągwi, udadzą się do *Austrii wyższej*, a zebrani w *Wels* daley w obrębach wojskowych ćwiczyć się będą. Oświadczono oraz ludziom będącym w innych batalionach milicyi, iż mogą się zaciągająć do wojska liniowego.

Znany Sekretarz nadworny *Collin* ułożył piosnki dla wojowników *Austryackich*.

Dnia 27 przeszlego miesiąca przybył do tutejszey stolicy Major *Rossyiski*, który, isk słychać, miał przywieść listy nader ważne.

DODATEK

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 21GO MARCA ROKU 1809 we WTOREK.

Dała onegdyszego, iako w dzień Imienin Najjaśnie: Cesarzowej *Francuzów* JOZEFY, wszystkie władze krajowe, a między innymi JO. Xzc Minister Woyny z Generalami i licznym gronem officerów, złożyły powinszowanie i szczerę swę życzenia dla tej Monarchini wynurzyły JW. *de Bourgoing* Połtowi i JW. *Serra* Rezydentowi *Francuzkiemu*. U Dworu były ranne pokoje po mszy, a wieczorem asamble, na których N. Pan pokazał się z wielką wstęgą Legii honorowej. Całe miało być illuminowane, a szczególnie mieszkanie JW. Rezydenta, na którym Cyfra N. Cesarzowej wręciłym ogniu zsiadła. Dzień ten uroczytly zakończony był wspaniałym bale u JW. Rezydenta, na którym znajdowały się Członki wszystkich władz, tudzież Połtowie i Deputowani Seymujaacy.

Sesya seymowa Izby Poselckicy dnia 18 Marca poświęcona była materji podatkowej, w której z podanych Izbie projektów do prawa, mającego mieć moc swoję do przyszłego seymu, kilka przyjęto. Na sesyi teyże Izby dnia 20 Marca przeszedł i przyjętym został Kodex handlowy. Dokładne doniesienie o tym Publiczności do przyszłej gazety zostawiamy.

z Paryża dnia 8 Marca.

Monitor ogłosił następujące wiadomości z *Hiszpanii*:

„Wątpią o życiu *Palafoxa* już dogorywającego w *Saragossie*. Cłowieka tego wszyscy tam mają w obrzydzeniu. Musiano postawić strażę przy mieszkaniu jego, aby go lud nieukamienował. Litosc bierze nad tym nieszczęśliwym miastem; stało się one pamiętnym przykładem klęsk, iakie fanatyzm ciągnie za sobą. Trzecia część domów wysadzoną została na powietrze minami, a dwie trzecie części porozwalane bombami. Mieszkańcy schronili się do piwnic, a umiera ich codziennie

po 500 i 600. — Po wszystkich rynkach zastali *Francuzi* szubienice wystawione dla tych, którzyby o poddaniu się mówili. Wyznaczona tym, końcem komisya składała się z 6ciu mnichów. Dway mnichy *Basilis* i *Afsace* najzaufańsi poradcy *Palafoxa* i zbrodniami splamieni zostali wśród dnia rozstrzelanemi; i mieszkańcy *Saragossy* niewymówną radość okazali widząc się uwolnionemi od tych dwóch nikczemników, którym wszystkie ogólnie swe nieszczęścia przypisują. Kaplica Panny *Maryi del Pilar* zawałona była trupami i cała podziurawiona bombami. — General *Oncille* umarł. — Xiążę *Montebello* (*Lannes*) donosi pod dnim 26 Lutego, iż znalezione w *Saragossie* 100,000 karabinów, prawie wszystkie roboty *Angielskiey*, i 200 dział; że w szpitalach jest 15,000 chorych obojey płci tak z miasta iak z prowincyi, którzy stami wymierają codziennie. — Dywizya Generala *Merlot* prowadzi 15,000 ieńców z *Saragossy* przez *Pampelunę* do *Bajonny*. — Wzięcie *Saragossy* uspokoiło całą *Arragonią*. — Xiążę *Treviso* (*Mortier*) pociągnął ku *Lerida*. “

Pułkownik *Rogniat*, dowódzca inżynierów, przysłał raport Xiążęciu *Neufchatel*skiemu z dokończeniem dziennika oblężenia *Saragossy*. Między innymi donosi, że z 50,000 zbrojnych ludzi, którzy się zamknęli w mieście dla jego bronięcia, 18,000 tylko pozostało pod bronią; że w mieście panuje zaraźliwa choroba, i że ulice zawałone są trupami, których oblężeni zaprzestali nawet byli sprzątać. Zamek Inkwizycyi dosyć w dobrym jest stanie, a że stoi blisko miasta, sądzi ten Pułkownik, iż można go będzie zachować, iako cytadelę, na której obronę dosyćby było 700 lub 800 ludzi, i nieco dział.

Umieścił także *Monitor* rapporta Ministra morskiego, kontradmirała *Villaumez* i Kapi-

tana *Jurien* względem ich wyprawy z *Brest* na uwolnienie od blokady *Angielskiej* Stanowisk portowych w *Lorient* i *Isle-d'Aix*, czego dopełnili. (*Obszerniej o tym w przyszłym Numerze*).

Dziennik Państwa zawiera taki artykuł:

z *Wiednia* dnia 22 *Lutego*. —

„*Srodki*, jakie *Dwór Wiedeński* przedsiębierze, i poruszenia wojska we wszystkich prowincjach, niezostawiają już wątpliwości, że wojna wkrótce wybuchnie, o czem świadomsze rzeczy osoby zupełnie są przekonane. Wczoraj karmione się jeszcze nadzieją utrzymania pokoju; lecz dzisiaj mam zapewnienie z dobrego źródła, z którego pochodzące wiadomości nigdy mnie nie zawiodły, iż bataliony *grenadyerów* tu stojące wyciągną dnia 25, a reszta załogi dnia 28, do obozu pod *Lintz*. Zapewnią mi także, iż *Manifest* wypowiedziący wojnę i odezwa do wojska, już są wygotowane. *Manifest* napisany jest w bardzo mocnych wyrazach przeciw członkom *Ligi Rellińskiej*, a bardzo podchlebnych dla ludów tejże *Ligi*, które wzywa do odłapania związku z *Francją*, a połączenia się z *Austrią*. Odezwa do wojska zawiera nowe promocyje za granice krajów *Cesarza Austriackiego*, obietnicie rozmaite nagrody żołnierzom, jako to: krzyżyki, wyższe stopnie, a nawet darowizny w dobrach. Skoro wojsko przejdzie; odbierać będzie żołd gotowemi pieniędzmi. *Artyllerya* ma już konie potrzebne. *Wojsko* na 9 korpusów podzielone, będzie miało 850 dział. *Znaczna część* nowey milicyi będzie połączona z wojskiem liniowym. Za miejsce skupienia się tych korpusów naznaczą *Klagenfurth* w *Karyntyi*, *Kraków* w *Gallicyi*, *Ens* i *Wels* w *Austrii*, *Kollin* i *Pilsen* w *Czechach*. *Cesarz* i *Arcyksiężna* mają wkrótce wyjechać z *Wiednia*. *Generał kwatermistrz* całego wojska *Mayer*, jeden z najlepszych *officerów*, złożonym został za to, iż považył się uczynić niejakie uwagi przeciw teraźniejszemu *systematowi*. „

Baron Strogonow *Posel Rosyjski* przy królu *Hiszpańskim*, który dla rokoshu opuścił *Hiszpanię*, przybył do *Tryestu*, był w *Wiedniu* i *Monachium*, iedzie teraz na powrot do *Madrytu*, i już przejeżdżał przez *Nancy*.

z *Kaseli* dnia 6 *Marca*.

Dnia 190 b. m. przechodził tedy park *artylleryi* z działami wielkiego kalibru, przy których był trzeci *Francuzki* regiment *artylleryi*. *Wspomniony* park udał się ku *Frankfortowi*.

Dnia 4go b. m. przechodził tedy ieden *batalion* *lekkiej piechoty* *liniowej* *Francuzkiej*, który ciągnie zapewne do *Erfurtu*.

Podług wyroku *Królewskiego* pod dniem 2gim b. m. dwie *dywizye* wojska *Westfalskiego* mają być w pogotowiu do drogi. Każda *dywizya* jest złożona z dwóch *brigad*. *Pierwszą* *brigadę* *pierwszey* *dywizyi* *klęda* *gwardya* *Królewka*. Do *drugiej* *brigady* należą *regimenta* *piechoty* *liniowej* *pierwszy*, *5ty* i *6ty*, *batalion* *szczelców* i *pierwszy* *regiment* *kirylsyerów*. *Cztery* *kompanie* *artylleryi* są przyłączone do *pierwszey* *dywizyi*. *Druga* *dywizya* obejmuje *regimenta* *piechoty* *liniowej*, *2gi*, *3ci* i *4ty*, *pierwszy* *batalion* *lekkiej piechoty* i *pierwszy* *regiment* *lekkiej* *iazdy*. *Dwie* *kompanie* *artylleryi* są przyłączone do *drugiej* *dywizyi*, która ma zoltawać pod dowództwem *Generała Morio*.

z *Frankfortu* dnia 3 *Marca*.

Dnia wczorayszego przybyły tu z *Moguncyi* trzy *bryki* z pieniędzmi, przeznaczonemi do *Hannoweru*.

Od brzegow *Menu* dnia 3 *Marca*.

Listy z *Francyi* donoszą, iż wojsko *Francuzkie* w *Hiszpanii* wyidzie w *znaczney* *części* z tego kraju, i uda się na inne *przeznaczenie*. *Zalecono*, ażeby we *Francyi* *przysposobiono* *znaczny* *liczbę* *podwod* dla *prędszego* *sprowadzenia* *wojska*.

Dnia 1 b. m. przybyły do *Frankfortu* *bataliony* *8my* i *9ty* *żołnierzy* *Francuzkich* *należących* do *parku* *artylleryi*, którzy *nazajutrz* z *rana* *udali* się w *dalszą* *drogę* do *Turyngii*. *Żołnierze* ci są zupełnie *urządzeni* na *wzor* *lekkiej* *iazdy* *Francuzkiej*; mają *oddzielny* *sztab*, *muzykę* *wojskową* &c.

Dnia wczorayszego zrana wyszło z *Frankfortu* 140 *żołnierzy* *książęcia* *Prymasa* do *Hiszpanii*. *Tegoż* *dnia* *przybył* tu *oddział* *iazdy* *Polskiej*, który także ciągnie do *Hiszpanii*. — *Dnia* *tegoż* *przechodził* *koło* *Frankfortu* *znaczny* *park* *artylleryi*, *złożony* *ze* *zdobytych* *dział* *Pruskich* *wielkiego* *kalibru*.

Dnia 28 *Lutego* przejeżdżał przez *Stuttgard* *Pan Bayer*, *goniec* *gabinetowy* *Austriacki*, *wyprawiony* z *Paryża* do *Wiednia*.

z *Ulm* dnia 2 *Marca*.

W przyszłą *Niedzielę* i *Poniedziałek*, cała *dywizya* *Generała Wrede*, *wynosząca* *12.000* *głów*, *wyidzie* z *Ulm*, *Auszpurga*, *Liudau*, &c. i *uda* się *nad* *rzekę* *Inn*. *Załuga* w

Monachium poszła powiększey części do *Tyrolu*.

z Monachium dnia 1 Marca.

Dnia dzisiejszego wieczorem przybył tu z *Auszpurga* Generał dywizyi, Hrabia *Oudinot*, z Baronem *Wrede*.

Codziennie przybywają tu rekruci dla uzupełnienia wojska naszego.

z Wiednia dnia 3 Marca.

Podczas ostatniego wywiesienia żołnierzy na wyższe stopnie w wojsku *Austryackim*, 236 feldwebłów zostało Officerami.

Urzędnikom cywilnym, którzy są Officerami w milicyi, obiecał Dwór *Wiedeński* płacić pensye wojskowe i cywilne, tudzież zapewnił pensye dla wdów po nich pozostających.

z Hamburga dnia 25 Lutego.

Główna kwatery Xiążęcia *Ponte-Corvo* jest zawsze w naszym mieście. Wiadomość ogłoszona przez niektóre dzienniki, iakoby miała być przeniesioną do *Hannoweru*, nieśprawdziła się dotąd.

z Berlina dnia 14 Marca.

Xiąże *Holsztyńsko-Oldendenburski* przejeżdżał tedy do *Petersburga*.

Gazeta Dworska tutejsza zawiera urządzenie w treści następującej: że gdy rząd zobowiązał się przez konwencyą podpisaną w *Paryzu* dnia 8 Września roku zeszłego i przez późniejsze iey modyfikacye, wypłacić *Francyi* w ciągu 30tu miesięcy 120 milionów kontrybucyi, to jest cztery miliony co miesiąc: ażeby zatyć mieć potrzebne pieniądze, stanowi: iż mennice w *Berlinie* i *Wrocławiu* a w znaczniejszych miastach prowincjonalnych, wyznaczone na to deputacye, odbierać mają od prywatnych osób srebra i złoto. Pierwsze płacone będzie po 14 talarów, drugie po 193 i pół talarów grzywna *Kolońska*, tudzież 10 od lita, za srebra, a 5 od lita za złota wartości, w nagrodę tego, co robota kosztować mogła. Zapłata nastąpi w papierach, które przyjmowane będą w czasie przedawania przez rząd dóbr narodowych i lasów. Kto nie odda w ten sposób srebra i złota, zapłaci podatek śreplowy trzecią część wartości tych metalów wynoszący, a od brylantów, szóftą część ich wartości.

z Madrytu dnia 23 Lutego.

Mianował Król rozmaitych urzędników cywilnych i wojskowych z pomiędzy *Hiszpanow*, i postanowił Intendenta generalney policyi dla miasta *Madrytu*, którym został *Don Amoros*.

Mając Król wzgląd na klęski wojny i na dobrego ducha większey połowy mieszkańców miasta *St Ander*, którzy stali się ofiarami garstki fakcyonistów i zbrodni, do których nie należeli, wydał wyrok uwalniający toż miasto od zapłacenia reszaty kontrybucyi, nałożoney przez Generała *Merle* zaraz przy wniyciu tam wojska *Francuzkiego*.

Przez wyrok pod dniem 16 Lutego ustanowił Król nadzwyczajną Juntę kryminalną, z 5ciu alkadow złożoną, pod której sąd poydą zaboycy, złodzieie, buntownicy, szpiegowie, zaciągający ludzi dla rokoszanow, utrzymujący z niemi korespondencyą, i fałszywą trwogę puszczałacy; tacy w 24 godzinach mają być osądzeni, a przekonani, poydą na szubienicę. Wyrok tey Junty jest bez apelacyi.

Inny wyrok oddał od urzędow cywilnych i stopni wojskowych tych wazyłkich, którzyby w trzech dnich po doyciu tego wyroku do ich wiadomości nie wykonali przysięgi wierności Królowi i konstytucyi.

Wyrok Królewski pod dniem 17 b. m. zawiera co następuje:

„Gdyśmy się przekonali, iż zachowanie własności jest fundamentem politycznych towarzystw, i że, aby doyc do tego celu, potrzeba zapewnić wypłatę publicznego długi, nayspierwszą myśl naszą zwrociliśmy ku temu ważnemu przedmiotowi. Gdyby nie wojna, tek nierolifropie przez nieprzyjaciół publiczney spokojności wzniecona, inżby dotąd wierzycciele publiczni używali owocu urzędow naszych w tey mierze. Wśród nieuchronnych klęsk tey wojny wstrzymaliśmy się od nałożenia na naszych poddanych nowych podatkow. Po rozważeniu atoli, że opoznienie w wypłacaniu podatkow mogłoby przynieść uszczerbek publiczney służbie, uchwaliliśmy co następuje:

„Podatek, nałożony na duchowienstwo, będzie wypłacony w ciągu tego, lub nayspóźniej przyszłego miesiąca. — Miasto *Madryt* i prowincye złożą go trzema ratami w sześciu miesiącach.“

Powszechné zgromadzenie akcyonistów banku *S. Karola* zbierze się dnia 7go Marca pod prezydencyą Hrabiego *Cabarrus*, ministra skarbowego.

Dobra należące do zakonników *S. Hieronima*, będą obroczone na dochód ogrodu botanicznego w *Madrycie*, w którym założone będą praktyczne szkoły rolnictwa i ekonomiki wiejskiej.

Będzie wyflawiony batalion lekkiej piechoty, obowiązany jedynie utrzymywać spokojność w Hiszpanii, i wykonywać w niej rozkazy władz cywilnych.

Generalny Kapitan *Mafaredo*, Minister morski pisze, że Pan *Nlno* Korregidor zwoławszy na jego rozkaz właścicieli z różnych dobr szlacheckich koło *Toro* i *Tiedra*, i donieśliszy im o zniesieniu praw feudalnych, nie wymową radość i wdzięczność Monarsze wynurzyli; że trzech Franciszkanów w mieście *Toro*, którzy zapalili do rokoshu i wojny, ukarał odfianiem ich do klasztoru na półroczne więzienie; że zakazał mnichom rozmawiać za klasztorami; że nakoniec lud z radością przyjął tę wiadomość, ile że już mnichy nie będą się rozbiegali po wsiach dla podbudzania ludu i fałszywemi nowinami uwodzenia łatwowierności jego.

Piszą z *Korunny* pod dniem 5tym Lutego co następuje:

„Nic wyrównać nie może udręczeniu, iakiegośmy doznali przez czas pobytu *Anglików* w mieście naszym. Trudno sobie zwłaszcza wyflawić kradzieże i świętokradstwa, których się oni uciekając dopuścili. Tak sobie u nas postąpili, iak w *Portugalii* roku 1763. Pod pozorem zbliżania się *Francuzów* i niezostawienia nic zwycięzcy, zupełnie nas obdarli; zdawało się, iż zadanych im klęsk od *Francuzów* na nas się pomścić chcieli. Po takim obeysciu się *Anglików* i okropnym odmalowaniu nam przez nich ich zwycięzcow, o iakżeśmy się zdziwili, gdy przybywszy *Francuzi* pod nasze mury, najmniejszego nieprzyjaślskiego czynu nie popełnili, chociaż mogli się byli obeysć z nami, iako podbiciele nasi! Nie mógł lud pojąć się z radości, widząc Marszałka *Soult* na czele gwardyi-honorowej i całego sztabu wchodzącego do kościoła na *Te Deum*, śpiewane z powodu kapitulacyi, i nayszakońszych *Francuzów* wraz z *Hiszpanami* składających dzięki Bogu za przywroczoną spokojność! — Dnia 22 Stycznia wszystkie władze wykonały przysięgę wierności Królowi *Jozefowi*.“

Trudno opisać wrażenie, iakie wzięcie *Saragossy* na umysłach ludzi mających ieszcze iakowąś nadzieie oparcia się wojsku *Francuzkiemu* sprawiło. Nikt inż teraz niewątpi o niezwłocznym poddaniu się prowincyi, w których naczelnicy rokoshauw niedobitki swoje zebrali. Naywiększą nadzieie pokładali w wązozach *Sierra-Morena*, lecz zdobycie *Sara-*

gossy otwiera wołną drogę 6tysięcznemu wojsku *Francuzkiemu*, które złączone z takąż samą potęgą w *Katalonii*, okrąży *Andaluzyjskie góry* przez *Valencyę*, *Murcyę* i *Granadę*, gły tymczasem wojsko tey prowincyi zaydzie przez *Estremadurę*.

— Dnia 25 Lutego. — *l'Infantado* i *Al-buqnarqus*, którzy byli w *Consuegra* i *Madridajos*, nie czekali, ażby General *Sebastiani* nadciągnął ku nim. Owe uroione wojsko, którego wielość powiększał nieprzyjaciel umyślnie dla utrzymywania ducha buntu w prowincyi *Manche*, za zbliżaniem się iedney dywizyi wojska *Francuzkiego* uciekło. Doścignął tylko General *Sebastiani* tylną straż, na którą kazał ieszcie swoiey uderzyć. Stracili buntownicy 400 ludzi w zabitych i tyleż prawie wiencach, a z strony *Francuzkiej* ieden zabity i 3 rannych. — Piechota, którą Xiążę *l'Infantado* dowodzi, składa się z samych biednych chłopów gwałtem zaciągniomych, niemających najmniejszego doświadczenia i ochoty do walczenia. Była najmniejsza nadarzyla się utarczka, korzyliąią ztąd i uciekają do domów, roznosząc wszędzie spustoszenie. Trudno sobie wyobrazić biedę tych chłopów nagich, bez obuwi i głodnych. — Dowiedziano się od officerów wziętych w niewolę, iż inż Xiążę *l'Infantado* stracił zupełnie nadzieie, lecz myślą iego iest wszego złego narobić, a potym wiesić na okręt i uciec. To złe, którego narobi nie komu innemu, tylko biednym *Hiszpanom*, których ludzi, nie długo potrwa.

z *Pampeluny* dnia 9 Lutego.

W przeszłą niedzielę śpiewano w kościele katedralnym tutejszym *Te Deum* na podziękowanie Bogu za przyjazd Monarchy naszego *Don Jozefa-Napoleona* do *Madrytu* i wypędzenie *Anglików* z tego półwyspu. Znajdowali się na tym nabożeństwie: Officyał Biskupi, Xiążę świeccy i zakonnicy, Xiążę *Mahon*, General dywizyi *Bafson* naczelny dowódca wojska *Francuzkiego* w *Nawarze*, Generalowie brygady, członki trybunałow, i bardzo wiele innych znakomych osob. Pod czas wspomnionego nabożeństwa bito we dzwoony we wszystkich kościołach i strzelano z dział.

Officyał, tudzież Generalowie *Francuzcy* i *Hiszpańscy* będący w tutejszym mieście, znajdowali się potym na uczcie, danej przez Xiążęcia *Mahon*, na której spełniano toały: Króla *Józefa-Napoleona*, brata iego Cesarza i Króla; szczęścia i wieczney iedności

dwóch narodów, oraz dynastyi Napoleona Wielkiego. Wieczorem całe miało wspaniałe oświecono.

z Kopenhagi dnia 4 Marca.

Donoszą z Szwecyi pod dniem 14 Lutego o wypowiedzeniu rozejmu zawartego z wojskiem Rosyjskim, i że we dwa tygodnie potym kroki nieprzyjacielskie zacząć się miały. Nakazano w Szwecyi nowy zaciąg ludzi zdalnych do broni od lat 18 do 60. Z *Gothenburga* wysłało 100 artylerzystów z 12 polowemi działami i pewną liczbą koni.

z Jafs dnia 1 Lutego.

Jak tylko nadeszła tu wiadomość, że *Inter-nuncyusz Austriacki w Konstantynopolu* zrzucił maskę i wspierał intrygi Anglików przeciw Rosyi i Francyi, i że *Porta* oddała się w ręce Anglików i Austrii, zaraz ruszyło wojsko Rosyjskie dla wzmocnienia granic od strony Austrii.

z Semlina dnia 6 Lutego.

Officerowie Rosyjscy wyznaczeni do nowego rozmiaru i podziału Serwii na 11 powiatów, przybyli już od 10 dni do *Belgradu*, i dnia 1 b. m. wyiechali na powrót do *Buharestu*. To tylko dotychczas wiemy, iż te powiaty są następujące: *Belgradzki, Rudnicki, Szabacki, Vialovaorski, Esuprierski, Kragojebacerski, Biszorewski &c.*

Słychać, iż *Serwia* również jak *Multany* i *Woloszczyna* zoltanie Xięstwem, i osobny rząd mieć będzie.

z Bagdadu (w Persyi) d. 29 Listopada.

Korsarze Francuzcy chwytają ciągle bogate okręty Angielskie w odnodze Perskiej i na morzach Indyjskich. Świeżo jeden korsarz Francuzki zdobył okręt Angielski, nazwilkim *le Sicily*, przy ujściu *Gangesu*, którego ładunek oszacowany 50,000 cekinów.

Z powodu uroczystości N. Cesarzowej Francuzów dnia 19 b. m. napisał *J.P. Doney* następujący wiersz w Francuzkim języku:

Quand, pour renouveler une course lointaine,
La Renommée aux rives de la Seine
Fut consulter le Temple de Mémoire,

Partout elle y vit la gloire

Unie à la bienfaisance;

Et voulant comparer une aussi belle alliance,
Nomma Joséphine et Napoléon.

Toż po Polsku:

Gdy sława z *Sekwany* brzegu,
Do dalekiego mając się biegu,

Kościół pamięci zwiędzała,
Wszędzie ięć się stawia chwala,
Z dobroczynnością złączona;
A chcąc to piękne wydać przywierze,
Głosi z *Jozefą Napoleona!*
Jch! za wzór tego obojga bierze.

K. Wolfski.

Na dzień 19sty Marca, do J. Oświeconego Xięcia Jmci Józefa Poniatowskiego, Generała Dywizyi, Ministra Woyny, &c. &c. &c.

Gdy wiosna do polowych sposobiąca czynów,
Zabiera się Marsowych przywoływać synów;

Na schyłku zimowych leży,

Postanowił Bóg woienany

Do zbrojney w kraiu młodzieży

Taki wydać ROZKAZ DZIENNY:

„Nim was rycerkie zatrudnią ćwiczenia

„W miesiącu mnie poświęconym,

„Dzień dziewiętnasty będzie przez życzenia

„Woytk troiłtych obchodzonym.

„Mąż przodkujący w Bellony wydziale,

„Który mimo świetność Rodu,

„Na osobiltey miałby dosyć chwale,

„Jest celem tego obchodu.

„Wiodłem go drogą mężstwa i honoru,

„Kształciła umysł *Pallada*;

„Nie biore, rzekła, z obcych dzieciów wzoru,

„Masz *Oycza*, *Stryia*, i *Dziada*.

„Dziad pierwszą młodość, kiedy *Achmet* drugi

„Zagrażał *Węgier* odpadem,

„Na *Leopolda* oddawszy usługi,

„Szedł z *Króla Sasów* Pradziadem. (a)

„Po sławney w kraiu *Pannonów* wyprawie,

„*Karola* dzielił koleie, (wie)

„Czym był w *Benderze*, nad *Prutem*, w *Pułta-*

„Nauczą *Sztokolmu* dzieie.

„*Stryi* bitnych *Franków*, towarzysząc bronii,

„Grunt chwały w *Yprach* założył, (b)

(a) August II Elektor Salki, wzięwszy w dowództwo swoje wojsko Cesarzkie, pobił Turków i oswobodził zagarnione Węgry, Stanisław Poniatowski prosto ze szkoł wszedł w służbę wojsk Niemieckich; wrocivszy z tey woyny, zdawał z niey sprawę Królowi Janowi III, z ktorey, tak mu się podobał, że go za wzór młodzieży Polskiej wystawiał, i te do niego rzekł słowa: „Panie Poniatowski, kontynuuj, daley iakęś pięknie zaczął; będziesz godnym człowiekiem, i My będziemy pamiętali.” Pisma publiczne 1726 roku.

(b) Z sześciu synów Stanisława Poniatowskiego, Alexander był w wojsku Francuzkim,

*procedura
w
pismach
starożytnych
chłobow
władcy
1865 r*

O B W I E S Z C Z E N I A.

IZBA EDUKACYJNA wezwawszy Damy do dozeru Instytutów płci żeńskiej, którym opieczętowała i baczność nad Edukacją tej płci poruczyła, i które wyęsz zechcą w stan i utrzymywanie, tudzież nauki dawane, w każdej w szczególności szkół takowych; uwiadomia wszystkie osoby trzymające pensye i fakółki płci żeńskiej, iako też i te, które na nowo takowe zakładać zechcą, ażeby we wszystkich sprawach swojej szkoły tyczących się, udawały się naprzód do dozeru z tych Dam złożonego, onym wszelką potrzebną wiadomość o stanie szkoły swojej składały, tudzież raporta wedle przepisów wydać się mających wydawały, z obowiązkiem stosowania się w urządzeniach do tych przepisów, które za potrzebne i użyteczne dla dobra młodzieży osądzą. — Dan w Warszawie na sejsyi Izby Edukacyjney, dnia 17go Marca 1808 roku.

Stanisław Potocki, Senator Woiewódzki, Prezes Izby Edukacyjney.
Lipiński, Sekr. Gen. Izby Eduk.

Zawsze wdzięczna Rada główna zdrowia wojsk *Polkich* wszystkim osobom tak *Xięstwa Warszawskiego* iako i z zagranicy, które na iey odezwę raczyły opatrywać szarpią żołnierzy w Lazaretach ranę różnego rodzaju cierpiących, ponawia swoje proźby, a szczególnie do łaskawych Dam, aby tę ilość szarpij, którą patriotyczna przezorność i przywiązanie do woioowników przygotowała, takową przelać pod adresem niżej podpisanego raczyła; o tym iednak z przeproszeniem ostrzega Rada główna zdrowia, aby gdy kto będzie łaskaw przez poczętę przelać, *franco* odebrać mogła, a dobroczynny uczynek stanie się ieszcze większy i przyjemniejszy. *Bergonzoni.*

Trybunał pierwszy instancyi Departamentu Warszawskiego, czyni wiadomo, iż zmocy wyroku swego pod dnem 28 Listopada roku 1808 zapadłego Polesysa Sukcesorów Jana Pazdierskiego przy ulicy Gołębziej pod Nrem 176 w starym mieszkaniu sytuowane od ulicy zdołu i trzech piątr, od tyłu zaś zdołu i dwóch piątr składające się w dzierżawę roczną od święt Wielkanocnych roku bieżącego przez publiczną licytacyą przed delegowanym Trybunału swego Alseforem Uro: Marcellim Tarcewskim na terminie dnia 25 Marca r. b. o godzinie 10 przed południem w palacu Sądowym poświęconą być ma. Na takowy więc termin wszystkich ochotę licytowania mających wzywając, oświadcza im, iż o stanie, dochodach i ciężarsach tej poleśsji, z akt Administracyjnych, które oddziennie w Kancelaryi Trybunału naszego do przejrzenia wolne są, o warunkach zaś licytacyi na terminie powyższym, dowiedzieć się mogą. — Dzieło się w

- „Przygotowałem Isur dla iego skroni,
„Ale nagrody niedożył.
„Oyciec, wdział Oyca walecznego zbroie,
„I zwiększył Domu zaszczyty, (moie,
„Z pięknym świadectwem wszedł w dzienniki
„Ranami w Gabel okryty. (e) (ny,
„Wzruk zacnych Przodków śladem prowadzo-
„Piałnie z chwałą to imie,
„Jak swe bez przerwy mężne *Scypiony*
„Wdawnym piałowali *Rzymie*.
„Przy mnie Oycówkim puszczoney zawodem,
„Bronił kraiów od zraty,
„Króre z walecznym *Sobieſki* narodem
„Uratował przed lin-laty.
„Pola *Belgradu*, i nadbrzeża *Sawy*,
„Gdzie ślachetne odniósł blizny,
„Pierwszym byliście placem iego sławy,
„Z którą wrócił do Oweczyny.
„Jakaż odpiatę przyniosły zwycięstwa?...
„Wdzięczne *Leopolda* plemie,
„Za tyle ofiar, krwi, i cudów mężstwa,
„Rozdarło Obrońców *Ziemie*.
„*Polacy!* iezli Głos Wielkiego Męza,
„Który o zdobycz *Pokoju*
„Z przymusu walczy, znałoga zwycięża,
„Malby was przyzwać do boiu,
„Staniecie w hufców niezwalczonych rzędzie
„Zbawcy swego sprzymierzeńce;
„Každy z zazdrością ubiegać się będzie
„O równość *Hiszpańskim* wieńce.
„Wodź, który szyku, zwrotów i postawy
„Waszey nauczył młodzieży,
„Pokaże uczniom stanowisko sławy,
„I gdzie.... *Ziemia Oyców* leży. (razić,
Oa... tu kończy Bóg wojay — mógł więcej wy-
Lecztwoiey niechciał, Xiążę, skromności obrazieć.

Pułkownik Molſki.

w świetney kampanii roku 1744, pod *Xięciem de Clermont*, i przy oblężeniu miasta *Ypry* w *Flandryi* *Austryackiey* raniony, tamże zran umarł. *Lengnich*, historia *Polona*.

(c) *Jędrzej Poniatowski* w roku 1757, przy wzięciu miasta *Gabel*, lubo ieszcze zran niewyleczony, znajdował się, i tamże na nowo ranionym został. *General Lieutenant de Maquiete* dowodzący oblężeniem, dał mu świadectwo, że się najlepiej popisował. *Podany* wtedy został przez *Marszałka Daun* do ozdoby krzyża wojskowego na iedney liście z sławnym *Laudowem*, na ów czas *Pułkownikiem*, i też w roku 1758 z awansem na range *Podpułkownika* i *Generala Adjutanta* otrzymał. — *Gazety Wiedeńskie* 1757 i 1758 roku.

Warszawie w pałacu Rządowym na felseji dnia 5 Marca 1899.

A. Grabieński Prezes.
Jeziorański S.

Trybunał pierwszy Instancyi Departamentu Warszawskiego, mieysce dotychczasowe posiedzenia swego odmieniwszy, donosi publiczności niniejszym: iż od dnia 20go miesiąca i roku bieżącego, posiedzenia swe, nie w pałacu rządowym Krasinski zwanym, lecz w pałacu sądowym, dawnoy Biskupa Krakowkiego nazywanym, na Ulicy Napoleona i Senatorkiej narożnie pod Nrem 496 sytuowanym, odbywać będzie. — Dzieło się w Warszawie na felseji dnia 6go Marca 1899 roku.

Antoni Grabieński Prezes.
Jeziorański S.

Na mocy danego sobie od Prześwietney Komisyyi żywności Xięstwa Warszawskiego, zlecenia, podię do wiadomości publiczney, iż na dniu 20 m. b. Marca roku terażniejszego w rezydencyi także Komisyyi na Ulicy Mazowieckiej Nro 1351 i po przedemną niżej podpisanym odprawić się będzie licytacya publiczna na liwerunek młsa od 1go Kwietnia r. b. do magazynow Warszawskich; życzący sobie podię się takowego liwerunku, dla pozyskania dokladney wiadomości o warunkach licytacyi, udadzą się do niżej podpisanego, którego codziennie od godziny 9tej zrana, do 2jmej po południu w Rezydencyi Komisyyi zastaną. — w Warszawie dnia 8 Mar 1899 roku.

Zabłocki.

Na mocy danego sobie od Prześwietney Komisyyi żywności Xięstwa Warszawskiego zlecenia, podię do wiadomości publiczney, iż na dniu 21 b. m. Marca r. t. w rezydencyi także Komisyyi, na ulicy Mazowieckiej sub Nro 1351 i po przedemną niżej podpisanym, odbywać się będzie licytacya publiczna na sprzedaż skór i futu z magazynow tuteynych wojskowyh. — Zyczący sobie nabydź obydwuch tych artykułow razem, lub pojedynczo, dla pozyskania dokladney wiadomości o warunkach licytacyi, udadzą się do niżej podpisanego, którego codziennie od godziny 9 zrana do 2 po południu w rezydencyi Komisyyi zastaną.

Zabłocki.

Urząd Celny Komory Głownay Koszary, wzywa niniejszym niewiadomego właściciela odbiegłego od swey własności pod czas jarmarku w miasteczku Warce nad rzeką Pilicą dnia 7go Stycznia r. b. isko to: od sła ordynaryjnego kop 3ch, prosiat 3, drobiu sztuk 3, aby się w tymże Urzędzie stądaley dnia 24go t. m. Itawił, i tak dowody swey własności iako też i przyczyny dla czego oney odbiegł, okazał; gdyż w przeciwnym razie wspomniane rzeczy na lkarb konfiskowanemi softaną. — w Konarach dnis 4go Marca 1899 roku.

Zaściński, P. K. Łodyński, Kont:

Niżej podpisany Jego Królewko Xiążęcey Mości Aktowy publiczny Notaryusz departamentu Warszawskiego, w kamienicy swey własney tu w Warszawie przy ulicy Piwney pod Nrem 110 stojącej mieszkający, rezolucyą Prześwietnego Trybunału Pierwszey Instancyi departamentu Warszawskiego Delegowany, podaje do publiczney wiadomości, iż Dom i Magazynu tu w Warszawie na ulicy Szulec pod Nrem 2421 i 2950 na gruncie czyszymemu sytuowane, i do malsy sukcesjonalney niedy szlachetnego Fryderyka Wilhelma Gronau należąca, dla łatwiejszego działu: na instancya wdowy i sukcesorow Gronauowlkich za rezolucyą rady familii pod Prezydencyą Sędziego Pokoju saszlą, a przez Prześwietny Trybunał Pierwszey Instancyi departamentu War-

szawskiego zatwierdzoną, przez publiczną licytacyą sprzedane bydź mają; gdy więc takowe Pofelsie to iest Magazynu z przyleglościami sub Nro 2921 stojący, podług taxy JPaua Architekta Szyta na talarow Dwa Tysiące czterysta dwadzieścia pięć a podług taxy ogniowej na Talarow Dwa Tysiące; Dom zaś murywany pod Nrem 2950 podług taxy tegoż na Talarow Sześćset Dwadzieścia trzy, groszy trzystaście, a podług taxy ogniowej na Talarow Cterynta Pięćdziesiąt są ocenione, a z których podatku rocznego opłaca się Talarow Siedmiedziestą ctery, groszy dobrych ctery, komorne zaś po wytrąceniu Podatkow wynosi Talarow Sto Dwieście pięć, groszy Dwadzieścia dobrych; przeto wywam razem wszystkich posiadac one mogących, i zapłacić za nie w terminie trzech do licytacyi stosownie do żądania wdowy i sukcesorow Gronauowlkich wyszczególnionych to iest:

Dnia 10 Marca

Dnia 10 Kwietnia i

Dnia 10 Maja roku bieżącego,

z których trzeci i ostatni sawity, i do chwili Kodexem Napoleona przepisany, zawsze z rana i popołudniu trwać mający, przedemną niżej podpisanym Notaryuszem w posessyi na Sulcu powyżej wymienioney stawali, i offerency swoje podali przefiragując, że na późniey podawane offerency więcej zważano nie będzie, ale owszem najwyżey licytującemu, takowe domy przybite softaną. — Wreszcie i to do wiadomości podaje się, że dzieła ekspedycyjnych tax, każdego czasu w kancellaryi moiey przeyrzeć będzie można. — Dan w Warszawie dnia 16 miesiąca Lutego, roku 1899

Jan Marczński, J. K. Xiążęcey Mości aktowy Publ. Notar. Depart. Warszaw. delegowany.

DONIESIENIA.

Nowe półrocze szkolne w Liceum Warszawskim rozpocznie się po Wielkiej Nocy, dnia 9go Kwietnia; do zapisu zaś uczniow u Rektora wyznacza się godzina od 11tej do 12tej codzienn; święta wyjąwszy. — Dan w Warszawie dnia 16go Marca 1899 roku.

R. Linde.

Niżej podpisany urząd Burgrabki tak z mocy komplanccy Sąd Pokoju, isko i rezolucy Sąd Trybunału Departamentu Warszawskiego i delegowany, sprzedawać będzie przez publiczną licytacyą w dniu trzydzietyim miesiąca Marca roku bieżącego o godzinie 3iej po południu za gotowe pieniądze w Ratuszu miasta starey Warszawy w mieyscu aukcyi przeznaczonym Bryllianty rożae. — Dnia 21 Marca 1899.

B. Kasiński Burg.

Niżej podpisani mający handel swoy w Kamienicy PP. Merlinich przybramiey Krakowkiej Nro 118 zaszczynie esortowany tak w optyczne iako i Fizyczne instrumenta, różnego gatunku Barometra i Termometra, rożne z gradusami miary i proby do spirytusow, Wodek, Piwa, Soli, i innych rzeczy, tudzież Perspektywy, Lornetki i Okulary, lubosobae szkli do tychże, optyczne zwierciadla, Mikroskopy, Laterna Magica i Camera obscura zwane, rozmaite i bardzo dowcipne deteccionne zabawki, ato wszystko w iak najtańszey cenie sprzedawać, a oprócz tego podobne instrumenta za pomierzną cenę zpererować ofiarują się. Prynott i Pestuga

Niżej wyrażony Pleaipotencyj generałq pod dnim 25 Lutego, roku bieżącego, przed urzędem Notaryatu, przez JPana Ignacego Muradowicza Obywatela i kupca Warszawskiego w domu W. JPana Berzoux przy ulicy Senatorskiej swój handel mającego na mnie seszaną u-mocowaną; wzywam wszystkich w szczególności tegoż mego Władzodawcy Dłużników, aby się w wszystkich swych długach ośemu należnych do dnia 1go Miesiąca Kwietnia roku bieżącego uiszcili i takowe w tym przeciągu czasu realnie do rąk tegoż wypłacić starali się. — W przypadku zaś uchybienia temu, wiedzieć mają, iż nieprzyjemności z pro. elsu wyniknąc mające samym sobie przypiszą — Dał w Warszawie dnia 9 Marca 1809 roku. *Antoży Grochowalski, Adwokat Trbiłu Warszawa:*

Oficyna o kilku pokojach od Wielkiej Nocy lub każdego czasu rozmaite cyhl mieszkanie zastajną i wygodną, do noclegu na ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1350.

Podaje się do wiadomości, iż Rejstra Polwarczone z przydatkiem niektórych doświadczonych i bardzo pożytecznych praktyk Gospodarskich i Raportow miesięcznych w miesiącu Lipcu roku szesłego w Gazetach i Korrespondencie Warszawskim ogłoszone, przez dobrze znanego z tej miary JPana Geometrę Marciszewskiego ułożone, już są w Drukarńi XX. Misyonarzew Warszawskich u S. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu zupełnie gotowe, i tamże sprzedają się. — Rejstra z przydatkiem kosztują zł. Pol: 8; każdy zaś Rapport arkuszowy groszy Polkich 15.

Więza na pochwałę Wielkiego NAPOLEONA Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, przez Franciszka Ignacego Narockiego, niegdyś wojsk Polskich Porucznika, a teraz w wieku sto dziewięćlatym będącego, po odebraniu od Najjaśniejszego Cesarza wyznaczonogo do życia funduszu, w dowód wdzięczności; znajduje się u JPana Koeha i Saczeńskiego.

Do pierwszej Klasy Loteryi Lipskiej są u mnie Losy do nabycia tak dla tutejszych Graczoj jako i dla tutejszych, niemniej dla Podkolektorow całe po 2 Talary, pół Losy po 1 Talarze a ćwierć Losy po 12 gr. sz. — Do pobocznej Loteryi Warszawskiej, w której wieś dziedziczna w Dystrykcie Gnieźnieńskim położona, a wartości 550,000 zł.; tudzież Dom w Poznaniu 130,000 zł.: w wartości wygrywane będą, można także u mnie dostać Losow. *Weisic, w Sęskim Pałacu.*

Na ulicy Kosiej przy Poczcie Nro 625 ist. do najęcia pierwsze i drugie piętro, z meblami lub bez meblow; dowiedzieć się można u W. JPana Woyczyńskiego na Sęskim dziedzińcu w oficynie po prawej ręce przy Hobdraku.

U niżej podpisanego można dostać nasienca czerwonej Hiszpańskiej Koniczyny nie suszonego. Funt po zł: jednym, w całości zaś setnar mający funtow 132, po Talarow 20 który około garcy 18 w sobie zawiera. w Krotoszyńcu dnia 3go Lutego 1809.

Linck. Kommissars Ekonomiczny.

Ktoby sobie życzył nasienca Koniczyny Hollenderskiej czerwonej świeżej, niech się uda do domu pod Nrem

1777 na święto Jerfkiej ulicy Kamińskiego, garniec po złotych dziesięć lub do Konar na wsi w Ziemi Czerkskiej będący, lub też w Kossarach Kadeckich u Lemnńskiego Fryzera w pierwszym pawilonie na prawej ręce na dole.

Przed Świętym Krzyżem w Kamienicy pod Nrem 397 na dole, znajduje się B. liard z wszelkimi rekvizytami do sprzedania.

Niżej podpisany ma honor donieść Publiczności, iż Towar swój szkła rozmaitego Czeskiego w różnych fasonach i bryllantowanego, tudzież Zwierciadeł w pałacu pod Nrem 497. na ulicy Napoleona, dawniej Modowa zwanej iak filary, na dziedzińcu znajdujący się, przez Aukcyę sprzedawać będzie dnia 23go Marca i dni następujących; ktoby więc życzył sobie z tego Towaru iakiego gatunku nabydź, raczy się udać do pomienionego pałacu, w którym sukcyja z rana i po południu odbywać się będzie.

Bernard Rischert.

W tutejszym mieście na ulicy Krakowskiej Przedmieście, na przeciwko Poczty w kamienicy Dembowskiego pod Nrem 378 na pierwszym piętrze w podwórzu mieszkający Ignacy Weinwurm kupca Petukarskiego, który wysłał małą nakładtę cięsta, bardzo odpowiedząco farbowania włosów, ażeby z sivych, czerwonych, blond i innych, iakiegożkolwiek bądź koloru, zmieniły się podług upodobania czyjego w małej lub więcej czarnej; nawet tą małą nadatę się może faworytem kolor mniiej lub więcej czarnej. Za trwałość zaś nadanej farby włosom, zaręcza, poki nieodrosną świeżo, które farbować się mają. Także, iż przez takowe farbowanie włosów żadnego niebezpieczeństwa zdrowia, lub iakiejkolwiek niemocy nie będzie, zapewnia, iako Izuka od tutejszego Królewskiego Prześwietnego Collegium Medicum et Sanitatis, zaświedzeniem temuż pod datem 3cim Lutego roku bieżącego wydanym approbowana. Jak z farbowaniem włosów postąpić należy, każdego małej tę kupującego ustnie, lub na piśmie zainformować, obowiązok na siebie bierze.

Cena targowa zboża w Warszawie i Pradze.

Od d. 10 Marca. do d. 17 tegoż	Złote Pol:	Gr.
Pfzenicy korzec	25 — 30	—
Zyta	19 — 23	—
Jęczmienia	19 — 21	—
Owsa	12 — 15	—
Grechu	37 — 40	—

Z powodu kończącego się kwartału prenumeraty, Redakcyja Gazety Korrespondenta u-prasza JPP. Prenumeratorów, ażeby się wcześniej raczyli zgłosić na Prowincyach do najbliższych Pocht-Amtoj, a w Warszawie do Kanteru teyże Gazety. — Cena Prenumeraty wycząca,